

(Il Messaggero - S.Carina) Na liście powołanych na dzisiejszy wieczorny mecz z AEK Ateny nie figuruje, między innymi, nazwisko Maicon. Brazylijczyk wrócił 12 sierpnia, wykorzystując całe przysługujące jemu, zgodnie z umową, wakacje i nie trenował jeszcze ani razu z zespołem.

Kontynuuje indywidualną pracę między boiskiem i siłownią, będąc śledzonym przez trenera Chinniego. Ostatnie dni powinny być posłużyć rozpoczęciu przygotowań atletycznych, jednak były pewne problemy. Brazylijczyk nadal narzeka na pewien dyskomfort prawego kolana, tego samego, które przyniosło mu kłopoty w poprzednim sezonie. Problemy spowolniły pierwotny cel, gdyż Garcia nie miałby nic przeciwko, gdyby ten zagrał kilka minut w meczu z AEK, będąc potem gotowym na znalezienie się na liście powołanych na debiut ligowy z Fiorentiną.

Powrót Maicon jest zatem przewidziany na okres po przerwie reprezentacyjnej, na Empoli, zaraz przed pierwszym meczem Ligi Mistrzów. Kontrakt? W chwili obecnej w Trigorii nie uznają go za priorytet. Maicon wiele razy sugerował, że chciałby przedłużyć umowę, która wygasa w 2015 roku, o sezon. Klub go wysłuchał, pokazując, że jest dostępny, o ile piłkarz udowodni, że jest tym Maiconem z pierwszej rundy poprzedniego sezonu.

Autor: abruzzo